

Sygn. akt III AUa 245/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 grudnia 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Monika Kowalska (spr.)
Sędziowie:	SSA Dariusz Płaczek SSO del. Ewa Krakowiak
Protokolant:	protokolant Kinga Bryk

po rozpoznaniu w dniu 3 grudnia 2020 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z wniosku F. N.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w T.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w T.

od wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 10 grudnia 2018 r. sygn. akt IV U 637/18

I. oddala apelację,

II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w T. na rzecz F. N. kwotę 240 zł. tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt III AUa 245/19

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 11 lipca 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. odmówił F. N. przyznania emerytury.

Wyrokiem z dnia 10 grudnia 2018 r. Sąd Okręgowy w Tarnowie zmienił powyższą decyzję w ten sposób, że przyznał wnioskodawcy F. N. prawo do emerytury od dnia 14 czerwca 2018 r. oraz zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w T. na rzecz wnioskodawcy kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd pierwszej instancji jako okoliczności bezsporne wskazał, że F. N. w dniu (...) ukończył 60 lat życia, w dniu 14 czerwca 2018 r. wystąpił do organu rentowego z wnioskiem o emeryturę. W postępowaniu przed Zakładem

Ubezpieczeń Społecznych na dzień 1 stycznia 1999 r. udokumentował 23 lata, 3 miesiące i 25 dni okresów składkowych, 6 miesięcy i 29 dni okresów nieskładkowych oraz 1 rok, 1 miesiąc i 25 dni tzw. okresów uzupełniających z tytułu pracy na roli, co dało łącznie 25 lat okresów składkowych, nieskładkowych i uzupełniających. Wykazał także staż pracy w szczególnych warunkach w wymiarze 2 lat, 2 miesięcy i 1 dnia z tytułu zatrudnienia od 1 kwietnia 1992 r. do 30 czerwca 1994 r. w Piekarni (...) w B. przy wypieku pieczywa, jako piekarz. Z tego okresu organ rentowy wyłączył okresy pobierania przez wnioskodawcę zasiłku chorobowego od 4 sierpnia 1992 r. do 16 sierpnia 1992 r. i od 1 czerwca 1994 r. do 17 czerwca 1994 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że od 26 października 1976 r. do 14 października 1978 r. wnioskodawca F. N. odbywał zasadniczą służbę wojskową. Po jej ukończeniu, w terminie 30 dni podjął zatrudnienie w Przedsiębiorstwie (...) Od 10 listopada 1978 r. do 31 marca 1992 r. pracował w Przedsiębiorstwie (...) w pełnym wymiarze godzin na stanowisku malarza konstrukcji stalowych na wysokości. Od 10 października 1983 r. do 8 stycznia 1985 r. świadczył pracę na budowie eksportowej w (...), zaś od 8 września 1989 r. do 31 marca 1991 r. na budowie Papierni (...), wykonując tą samą pracę malarza konstrukcji stalowych na wysokości. W okresach: od 1 lutego 1982 r. do 27 lutego 1982 r.; od 1 września 1982 r. do 11 września 1982 r.; od 3 października 1983 r. do 7 października 1983 r. i od 15 czerwca 1991 r. do 31 marca 1992 r. wnioskodawca korzystał z urlopu bezpłatnego, zaś od 9 stycznia 1985 r. do 30 stycznia 1985 r. i od 2 kwietnia 1991 r. do 22 maja 1991 r. z urlopu dewizowego. W dniu 1 kwietnia 1991 r. nie świadczył pracy. Przedsiębiorstwo (...) zajmowało się pracami wykończeniowymi dla hut i dla innych zakładów przemysłowych. Najczęściej świadczyło usługi w zakresie prac malarskich i tych związanych z konstrukcjami. Zatrudniało malarzy, blacharzy i dekarzy. W przedsiębiorstwie tym wnioskodawca pracował jako malarz konstrukcji stalowych na wysokości. Pracę wykonywał na terenie Huty (...) i na terenie Huty (...). Na co dzień zajmował się malowaniem konstrukcji stalowych i rur na wysokości na halach produkcyjnych huty. W Hucie (...) malował konstrukcje i rurociągi na wydziałach stalowni, walcowni rur i walcowni blach zimnych. Wszystkie te prace realizował na wysokości 10-12 metrów. Malarze konstrukcji stalowych najpierw malowali podkład minią, a potem farbami chloro-kauczukowymi. Prace na wysokości wykonywane były przy użyciu postawionych w tym celu konstrukcji. Brygada malarzy konstrukcji stalowych, do której należał wnioskodawca, realizowała swoje czynności po zakończeniu prac przez brygady blacharzy-dekarzy. Brygady malarzy i brygady blacharzy-dekarzy miały oddzielne szatnie i magazyny. Pracownicy zatrudnieni jako malarze konstrukcji stalowych wykonywali tylko takie czynności i nie byli kierowani do żadnych innych prac. Jako malarz konstrukcji stalowych na wysokości wnioskodawca pracował stale i w pełnym wymiarze godzin. Co pół roku malarz konstrukcji stalowej wykonywał badania zdolności do pracy na wysokości. Każda taka osoba musiała legitymować się zaświadczeniem o zdolności do pracy na wysokości. Za wyjątkiem robotników, którzy wykonywali swoje czynności pod ustawionymi konstrukcjami, pozostali pracownicy wydziałów huty cały czas pracowali w trakcie realizowania prac malarskich konstrukcji stalowych na wysokości. Na eksporcie wnioskodawca również pracował jako malarz konstrukcji stalowych na wysokości. Na co dzień malował obróbki blacharskie i inne elementy konstrukcji w ramach prac remontowych budynku i dachu uniwersytetu (...) Prace malarskie odbywały się na wysokości, ponieważ budynek uniwersytetu miał 3 albo 4 piętra. Było to stare budownictwo z wysokimi stropami. Od 1 kwietnia 1992 r. do 30 czerwca 1994 r. wnioskodawca pracował w szczególnych warunkach jako piekarz w Piekarni (...) w B.. W okresie tego zatrudnienia, od 4 sierpnia 1992 r. do 16 sierpnia 1992 r. i od 1 czerwca 1994 r. do 17 czerwca 1994 r., tj. łącznie przez 30 dni pobierał zasiłek chorobowy. Od 4 lipca 1994 r. do 31 października 1997 r. był zatrudniony w (...) S.A. (...) w pełnym wymiarze czasu pracy w charakterze zbrojarza. Na eksporcie pracował przy remontach 3 zakładów papierniczych, z których dwa były zlokalizowane w tej samej miejscowości, a jeden 10 kilometrów dalej. W ramach prac realizowanych przy rampach, jakie znajdowały się przed halami, wykonywano szalunki. Na belki zasypywane ziemią układano zbrojenie. Na halach wykonywano zbrojenie pod maszyny. Prace zbrojarskie wnioskodawca realizował stale i w pełnym wymiarze godzin. Kiedy inni pracownicy szalowali, wnioskodawca wiązał wiązary i belki. Zbroił też stropy usytuowane co około 2,5 metra. Po postawieniu słupów, wnioskodawca jako zbrojarz wykonywał strzemiona i wiązał je. Strzemiona robił z drutu i wiązał je na wysokość co 30 cm. Sam słup miał wysokość około 3 metrów.

Przedstawiony powyżej stan faktyczny Sąd pierwszej instancji ustalił w oparciu o dowody z dokumentów, zeznania świadków i odwołującego się. Sąd Okręgowy w całości dał wiarę zeznaniom świadków: B. W., J. D., J. K. (1), J. K. (2), R. S. i T. Z. oraz słuchanego w charakterze strony F. N., którzy wskazali na okoliczności istotne z punktu widzenia

rozstrzygnięcia, dotyczące rodzaju, charakteru i warunków pracy wnioskodawcy w spornych okresach zatrudnienia. Zeznania były wewnętrznie spójne, logiczne, a przy tym przekonujące w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie zasługiwało na uwzględnienie. Przytoczył przepis art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, zgodnie z którym ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli: 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat- dla kobiet i 65 lat- dla mężczyzn oraz 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 (co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn). Przepis art. 32 ustawy stanowi natomiast, iż ubezpieczonym urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 r., będącym pracownikami, o których mowa w ust. 2-3, zatrudnionymi w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przysługuje emerytura w wieku niższym niż określony w art. 27 ust. 1. Zgodnie z dyspozycją tego przepisu, za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Stosownie do treści art. 32 ust. 4 ustawy, wiek emerytalny, o którym mowa w ust. 1, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom wymienionym w ust. 2 i 3 przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych, czyli przewidzianych w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm.). Z § 1 wskazanego rozporządzenia wynika, że stosuje się je do pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wymienione w § 4-15 rozporządzenia oraz w wykazach stanowiących załącznik do rozporządzenia. W myśl § 2 ust. 1, okresami uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu uważa się okresy, w których praca w szczególnych warunkach jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Okresy pracy, o których mowa w ust. 1, stwierdza zakład pracy na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru stanowiącego załącznik do przepisów wydanych na podstawie § 1 ust. 2 rozporządzenia, lub w świadectwie pracy (ust. 2). Zgodnie zaś z § 4 ust. 1, prawo do emerytury nabywa pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A rozporządzenia, jeżeli osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn oraz legitymuje się wymaganym okresem zatrudnienia, w tym co najmniej okresem 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Sąd Okręgowy wskazał, że wnioskodawca osiągnął wiek 60 lat oraz wniósł o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym (OFE) na dochody budżetu państwa. Przed organem rentowym wykazał jedynie 2 lata, 2 miesiące i 1 dzień pracy w warunkach szczególnych z tytułu zatrudnienia od 1 kwietnia 1992 r. do 30 czerwca 1994 r. w Piekarni (...) w B. przy wypieku pieczywa jako piekarz. Do udowodnienia 15-letniego stażu pracy w szczególnych warunkach zabrakło mu zatem 12 lat, 9 miesięcy i 29 dni. Sąd pierwszej instancji uznał, że z okresu zatrudnienia wnioskodawcy w Piekarni (...) w B. organ rentowy niezasadnie wyłączył okresy pobierania zasiłku chorobowego od 4 sierpnia 1992 r. do 16 sierpnia 1992 r. i od 1 czerwca 1994 r. do 17 czerwca 1994 r., tj. łącznie 30 dni. Sąd podał, że stosownie do treści art. 32 ust. 1a pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przy ustalaniu okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze nie uwzględnia się okresów niewykonywania pracy, za które pracownik otrzymał po dniu 14 listopada 1991 r. wynagrodzenie lub świadczenia z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Przepis ust. 1a został dodany do art. 32 ww. ustawy ustawą z dnia 20 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach (Dz. U. Nr 121 poz. 1264), która weszła w życie z dniem 1 lipca 2004 r. W przepisie tym postanowiono pierwotnie, że przy ustalaniu okresów zatrudnienia w szczególnych warunkach nie uwzględnia się okresów niewykonywania pracy, za które pracownik po dniu 14 listopada 1991 r. otrzymał wynagrodzenie lub świadczenia z ubezpieczenia społecznego w razie choroby lub macierzyństwa (pkt 1) oraz okresów, w których na mocy szczególnych przepisów został zwolniony od świadczenia pracy, z wyjątkiem okresu urlopu wypoczynkowego (pkt 2). Przepis art. 32 ust. 1a pkt 2 został uchylony ustawą z dnia 1 lipca 2005 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr 169 poz. 1412). Zgodnie zatem z

obecnym brzmieniem art. 32 ust. 1a ustawy, przy ustalaniu okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wyłączaniu ulegają tylko okresy niezdolności do pracy z powodu choroby i macierzyństwa. Przepis art. 32 ust. 1a ustawy w istotny sposób zmienił definicję pracy w szczególnych warunkach i w szczególnym charakterze poprzez szczegółowe określenie okresów faktycznego niewykonywania pracy, które nie są wliczane do okresu wykonywania pracy, rozumianego jako okres pozostawania w stosunku pracy, którego to rozróżnienia nie zawierały przepisy dotychczasowe. Przyjęte w powołanym przepisie różnicowanie okresów wykonywania pracy w szczególnych warunkach nawiązuje do daty wejścia w życie ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytury i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 107, poz. 450 ze zm.), w której poprzednia definicja okresu pracy w szczególnych warunkach pozostała niezmienną. Okres tej pracy obejmował zarówno okresy składkowe, jak i okresy nieskładkowe, jeżeli mieściły się one w okresie wykonywania pracy zgodnie z umową o pracę. Takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 27 listopada 2003 r., III UZP 10/03 (OSNP 2004/5/87) stwierdzając, że do okresu pracy w szczególnych warunkach wlicza się okresy zasiłku chorobowego w czasie trwania stosunku pracy przypadające po dniu wejścia w życie ustawy o rewaloryzacji emerytur i rent. W konsekwencji, utrwalił się w judykaturze pogląd, że w art. 32 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z FUS ustawodawca wprowadził istotną zmianę w stanie prawnym, w którym niemożliwe było w drodze wykładni ustalenie zasady pomijania w okresie ubezpieczenia okresów niezdolności do pracy z powodu choroby oraz że art. 32 ust. 1 ustawy nie ma zastosowania do oceny nabycia prawa do emerytury przed dniem 1 lipca 2004 r. (wyroki SN: z dnia 5 maja 2005 r., II UK 219/04, OSNP 2005/22/361 i II UK 215/04, OSNP 2005/22/360 oraz z dnia 7 lutego 2006 r., I UK 154/05, LEX nr 272581). Ustawodawca, wprowadzając zmiany pojęcia „zatrudnienia w szczególnych warunkach i w szczególnym charakterze”, nie uchwalił przepisów międzyczasowych, w związku z czym zakres stosowania art. 32 ust. 1a był przedmiotem skargi konstytucyjnej opartej na zarzucie jego niezgodności z art. 2 i 32 ust. 1 Konstytucji RP. Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 10 lipca 2008 r., K 33/06 (OTK-A 2008 nr 6, poz. 106) orzekł jednak o zgodności z Konstytucją powołanego przepisu. Uznawszy za właściwą dla oceny konstytucyjności tego przepisu chwilę powstania prawa podmiotowego, tj. prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach, oddalił zarzut, że zmiana warunków emerytalnych prowadzi do naruszenia praw nabytych. Stwierdził jednocześnie, że oceniana zmiana może mieć zastosowanie wyłącznie na przyszłość. Osiągnięcie do dnia 1 stycznia 1999 r. okresu pracy w szczególnych warunkach, o którym mowa w art. 184 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS wyłącza ponowne ustalenie tego okresu po osiągnięciu wieku emerytalnego według zasad wynikających z art. 32 ust. 1a pkt 1 tej ustawy, obowiązujących od dnia 1 lipca 2004 r. (wyrok SN z dnia 23 kwietnia 2010 r., II UK 313/09, OSNP 2011/19-20/260, wyrok SA w Szczecinie z dnia 21 grudnia 2016 r., III AUa 153/16, LEX nr 2196174). Do czasu wejścia w życie przepisu art. 32 ust. 1a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, do okresu pracy w szczególnym charakterze wlicza się zatem okresy niezdolności do pracy z powodu choroby lub macierzyństwa. Uwzględniając obowiązujący uprzednio stan prawny, tj. stan istniejący przed dniem 1 lipca 2004 r. (data wejścia w życie ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach) oraz zaprezentowane wyżej poglądy orzecznictwa Sąd pierwszej instancji przyjął, że do wykazanego przez wnioskodawcę w postępowaniu przed organem rentowym stażu pracy w szczególnych warunkach w wymiarze 2 lat, 2 miesięcy i 1 dnia należy doliczyć okres pobierania zasiłków chorobowych w okresie zatrudnienia w Piekarni (...) w B..

Sąd Okręgowy stwierdził również, że uwzględnienie okresów wykonywania pracy szkodliwej lub uciążliwej, wymaganej do przyznania emerytury w niższym wieku emerytalnym, następuje po ustaleniu rzeczywistego zakresu obowiązków ubezpieczonego oraz wykonywania przez niego szkodliwego zatrudnienia bezpośrednio, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Ocena wykonywania pracy szkodliwej, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy powinna być racjonalna i odnosić się do konkretnego rodzaju pracy i cech charakteryzujących sposób jej faktycznego świadczenia u danego pracodawcy (wyrok SN z dnia 4 listopada 2015 r., I UK 509/14, LEX nr 1929077). Z przywileju przejścia na emeryturę w niższym wieku emerytalnym, przysługującego pracownikom zatrudnionym w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, mogą zatem korzystać wyłącznie pracownicy, którzy byli rzeczywiście zatrudnieni stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowiskach pracy wymienionych w wykazie A lub B, stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzony mu pracy. Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy

(przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (por. wyroki SN: z dnia 8 czerwca 2011 r., I UK 393/10, LEX nr 950426, z dnia 19 maja 2011 r., III UK 174/10, LEX nr 901652, z dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10, LEX nr 619638, z dnia 24 marca 2009 r., I PK 194/08, LEX nr 528152, z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009/5-6/75, z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283, z dnia 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008/21-22/329 i z dnia 14 września 2007 r., III UK 27/07, OSNP 2008/21-22/325). W orzecznictwie wskazuje się również, że brak świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach nie przekreśla możliwości ustalenia, że ubezpieczony pracą w takim charakterze rzeczywiście wykonywał. Wnioskodawca może wykazywać innymi środkami dowodowymi, że jego praca świadczona była w warunkach szczególnych. W postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych stosuje się bowiem te same reguły dowodzenia, jak w zwykłym procesie cywilnym. Zastosowanie mają zatem art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. Świadectwo pracy w warunkach szczególnych wydane pracownikowi przez pracodawcę stanowi tylko domniemanie, iż okres pracy w nim podany jest okresem pracy w warunkach szczególnych, o którym mowa w art. 32 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS. W sytuacji, kiedy brak jest wymaganego świadectwa wystawionego przez pracodawcę, sąd może prowadzić postępowanie dowodowe zmierzające do ustalenia, czy praca wykonywana przez stronę była realizowana w warunkach wymaganych przepisami rozporządzenia i czy ubezpieczony zajmował któreś ze stanowisk pracy wymienionych w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (np. wyrok SA w Katowicach z dnia 4 listopada 2008 r., III AUa 3113/08, LEX nr 552003). Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 27 maja 1985 r., III UZP 5/85 (LEX nr 14635) wyjaśnił, że w postępowaniu o świadczenia emerytalno-rentowe dopuszczalne jest przeprowadzenie przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych dowodu z zeznań świadków na okoliczność zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, jeżeli zainteresowany wykaże, że nie może przedstawić zaświadczenia zakładu pracy. Pogląd ten został rozwinięty w znowelizowanym art. 473 k.p.c., który stanowi, że w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych nie stosuje się przepisów ograniczających dopuszczalność dowodu ze świadków i z przesłuchania stron. W postępowaniu przed tymi sądami okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń mogą być udawadniane wszelkimi dostępnymi środkami dowodowymi (wyrok SN z dnia 2 lutego 1996 r., II URN 3/95, OSNP 1996/16/239).

W oparciu o treść dokumentacji pracowniczej, a także zeznań świadków J. D., J. K. (1), B. W. i J. K. (2) oraz wnioskodawcy, Sąd pierwszej instancji ustalił, że pracę w szczególnych warunkach wnioskodawca wykonywał w okresie zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...). W tym czasie wnioskodawca stale i w pełnym wymiarze godzin realizował czynności malarza konstrukcji stalowych na wysokości, za wyjątkiem okresów korzystania z urlopu bezpłatnego, urlopu dewizowego oraz dnia, kiedy nie świadczył pracy. Stanowisko malarza konstrukcji stalowych zostało wymienione w dokumentacji pracowniczej wnioskodawcy w postaci umowy o pracę z dnia 10 listopada 1978 r., skierowania do pracy z dnia 10 listopada 1978 r. oraz angaży. Świadkowie potwierdzili, że prace malarskie konstrukcji stalowych wnioskodawca wykonywał na wysokości, to jest na co dzień zajmował się malowaniem konstrukcji stalowych i rur na wysokości na halach produkcyjnych huty. W Hucie (...)malował konstrukcje i rurociągi na wydziałach stalowni, walcowni rur i walcowni blach zimnych. Były to prace realizowane na wysokości 10-12 metrów. Czynności malarza konstrukcji stalowych na wysokości stale i w pełnym wymiarze godzin wnioskodawca wykonywał również od 10 października 1983 r. do 8 stycznia 1985 r. na budowie eksportowej w (...)oraz od 8 września 1989 r. do 31 marca 1991 r. na budowie Papierni (...). W piśmie pracodawcy z dnia 8 stycznia 1985 r. dotyczącym zatrudnienia za granicą podano, że od 10 października 1983 r. do 8 stycznia 1985 r. wnioskodawca był robotnikiem budowlanym, jednakże w ocenie Sądu Okręgowego, treść tego dokumentu nie wyklucza poczynienia istotnych dla rozstrzygnięcia ustaleń co do rodzaju czynności realizowanych przez odwołującego na eksporcie w oparciu o zeznania świadków i samego wnioskodawcy. Z zeznań tych ponad wszelką wątpliwość wynikało, że również na eksporcie wnioskodawca stale i w pełnym wymiarze godzin wykonywał pracę malarza konstrukcji stalowych na wysokości, albowiem na co dzień malował obróbki blacharskie i inne elementy konstrukcji w ramach prac remontowych budynku i dachu uniwersytetu (...) co odbywało się na wysokości. W związku z tym, wykonywane przez wnioskodawcę prace należało zakwalifikować według Działu V, zatytułowanego: „W budownictwie i przemyśle materiałów budowlanych” pkt 6 (prace malarskie konstrukcji na wysokości) wykazu A, stanowiącego załącznik do

rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Ponadto, prace wykonywane przez wnioskodawcę na terenie kraju należało dodatkowo zakwalifikować według Działu XIV, zatytułowanego: „Prace różne”, pkt 25 wykazu A, gdzie wymieniono bieżącą konserwację agregatów i urządzeń oraz prace budowlano-montażowe i budowlano-remontowe na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy uznał, że w Przedsiębiorstwie (...)wnioskodawca pracował w szczególnych warunkach przez łącznie 12 lat, 3 miesiące i 9 dni. Ze stażu pracy w tym zakładzie podlegały bowiem wyłączeniu okresy korzystania przez niego z urlopu bezpłatnego od 1 lutego 1982 r. do 27 lutego 1982 r., od 1 września 1982 r. do 11 września 1982 r., od 3 października 1983 r. do 7 października 1983 r. i od 15 czerwca 1991 r. do 31 marca 1992 r. oraz urlopu dewizowego od 9 stycznia 1985 r. do 30 stycznia 1985 r. i od 2 kwietnia 1991 r. do 22 maja 1991 r., a także 1 dzień nieświadczenia pracy 1 kwietnia 1991 r. Okres urlopu bezpłatnego, zgodnie z kodeksem pracy - art. 174 § 2, jest okresem, który stanowi przerwę w realizacji obowiązków i praw pracowniczych u pracodawcy, czyli pracodawca nie ma obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie społeczne za pracownika, a co za tym idzie okres ten nie jest ani okresem składkowym, ani okresem nieskładkowym według ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Okres urlopu bezpłatnego udzielonego pracownikowi w macierzystym zakładzie pracy w wymiarze równym liczbie nieudzielonych w czasie zatrudnienia za granicą dni wolnych od pracy, przewidziany w § 9 ust. 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 grudnia 1974 r. w sprawie niektórych praw i obowiązków pracowników skierowanych do pracy za granicę w celu realizacji budownictwa eksportowego i usług związanych z eksportem (jedn. tekst: Dz. U. z 1986 r. Nr 19, poz. 101 ze zm., od dnia 10 lipca 1990 r. § 10 ust. 4 tego rozporządzenia, jedn. tekst: Dz.U. z 1990 r. Nr 44, poz. 259 ze zm.), nie stanowi okresu składkowego przewidzianego w art. 6 ust. 2 pkt 1 lit. a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (por. uchwała sądu 7 sędziów SN z dnia 22 maja 2013 r., III UZP 1/13, OSNP 2013/21-22/255). Okres wydłużonego urlopu bezpłatnego w jednostce macierzystej udzielony z powodu niewykorzystania urlopu wypoczynkowego w okresie pracy za granicą na podstawie § 12 ust. 7 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 grudnia 1974 r. w sprawie niektórych praw i obowiązków pracowników skierowanych do pracy za granicą nie jest okresem składkowym, ani nieskładkowym w rozumieniu przepisów art. 6 i 7 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Jak wskazał Sąd Okręgowy, okres korzystania przez wnioskodawcę z tzw. „urlopu dewizowego”, tj. wykorzystywanego w kraju okresu urlopu wypoczynkowego, do którego wnioskodawca nabył prawo z tytułu pracy za granicą, nie stanowi okresu składkowego, jak i nieskładkowego w myśl art. 6 i art. 7 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, a tym samym brak podstaw do uwzględnienia tego okresu do stażu pracy w warunkach szczególnych. Sąd pierwszej instancji stwierdził również, że pracę w szczególnych warunkach wnioskodawca wykonywał od 4 lipca 1994 r. do 31 października 1997 r. (3 lata, 3 miesiące i 28 dni) w (...) S.A. (...). W świadectwie pracy z dnia 31 grudnia 1997 r. wskazano, że w tym czasie wnioskodawca był murarzem, jednakże w aktach sprawy brak jest jakiegokolwiek innej dokumentacji pracowniczej z wymienionego wyżej okresu zatrudnienia. Z tego względu, istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności dotyczące charakteru pracy wnioskodawcy na eksporcie Sąd Okręgowy poczynił w oparciu o zeznania świadków: R. S. i T. Z. oraz samego wnioskodawcy i na tej podstawie ustalił, że od 4 lipca 1994 r. do 31 października 1997 r. odwołujący się w pełnym wymiarze godzin wykonywał prace zbrojarskie, określone w dziale V, zatytułowanym: „W budownictwie i przemyśle materiałów budowlanych” poz. 4 (prace zbrojarskie i betoniarskie) wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Nawet gdyby zakwestionować to zatrudnienie jako pracę w szczególnych warunkach, wnioskodawca na dzień 1 stycznia 1999 r. i tak legitymuje się - zdaniem Sądu pierwszej instancji - co najmniej 15-letnim okresem pracy w szczególnych warunkach. Do wykazanego stażu pracy w szczególnych warunkach w łącznym wymiarze 14 lat, 6 miesięcy i 10 dni należy bowiem doliczyć okres odbywania zasadniczej służby wojskowej. W oparciu o treść kserokopii książeczki wojskowej znajdującej się w aktach ZUS oraz zeznań wnioskodawcy Sąd pierwszej instancji ustalił, że od 26 października 1976 r. do 14 października 1978 r. wnioskodawca odbywał zasadniczą służbę wojskową, a po jej ukończeniu, w terminie 30 dni podjął zatrudnienie w Przedsiębiorstwie (...) na stanowisku malarza konstrukcji stalowych na wysokości. W związku z tym, okres zasadniczej służby wojskowej w wymiarze 1 roku, 11 miesięcy i 20 dni należało zaliczyć do stażu pracy w szczególnych warunkach. W orzecznictwie podkreśla się bowiem, że czas zasadniczej służby wojskowej zalicza się do okresu pracy wymaganego

do nabycia emerytury w niższym wieku emerytalnym (art. 184 w związku z art. 32 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS) także wtedy, gdy, żołnierz przed powołaniem do zasadniczej służby wojskowej w ogóle nie był zatrudniony, ale po zwolnieniu z tej służby w ciągu trzydziestu dni podjął zatrudnienie i pracował w szczególnych warunkach pracy (por. np. wyrok SA w Lublinie z dnia 7 grudnia 2016 r. III AUa 710/16, LEX nr 2174869).

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy uznał, że zaskarżona decyzja nie była zasadna. Na dzień 1 stycznia 1999 r. odwołujący się wykazał co najmniej 15-letni okres pracy w szczególnych warunkach. Z tego względu, Sąd pierwszej instancji zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał wnioskodawcy prawo do emerytury od dnia 14 czerwca 2018 r., tj. od daty wniosku, o czym orzekł na podstawie powołanych wyżej przepisów prawa materialnego oraz na zasadzie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. O kosztach zastępstwa procesowego wnioskodawcy orzeczono na mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. oraz § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r., poz. 265 ze zm.).

Apelację od przedmiotowego wyroku złożył organ rentowy. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób nie swobodny lecz dowolny, a także sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, gdyż Sąd istotne ustalenia, stanowiące podstawę wyroku, poczynił wyłącznie na podstawie zeznań świadków i samego ubezpieczonego, przy pominięciu danych zawartych w dokumentacji pracowniczej, a także bez uwzględnienia, że zeznania te nie są jednoznaczne, spójne i przekonujące;

2) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z § 2 ust. 1 i § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że ubezpieczony w spornym okresie wykonywał pracę w warunkach szczególnych, co skutkowało uznaniem, iż legitymuje się on ponad 15 - letnim okresem pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze i w konsekwencji nieuprawnionym przyznaniem emerytury w obniżonym wieku emerytalnym.

Przy tak sformułowanych zarzutach organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania w całości oraz zasądzenie na rzecz organu rentowego kosztów postępowania według norm przepisanych, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Tarnowie. W uzasadnieniu apelacji skarżący podniósł, że Sąd pierwszej instancji odwołał się do zeznań świadków i samego wnioskodawcy, przy jednoczesnym pominięciu danych zawartych w dokumentach zalegających w aktach sprawy, w szczególności w aktach osobowych wnioskodawcy. Treść tych akt nie koreluje w sposób całkowity z częścią zeznań świadków i wnioskodawcy. Wnioskodawca był wprawdzie zatrudniony w Przedsiębiorstwie (...) w pełnym wymiarze godzin na stanowisku malarza konstrukcji stalowych, niemniej jednak nie doprecyzowano tam, że była to praca stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na wysokości. Z tego powodu, pracodawca nie potwierdził, że praca ta wykonywana była w warunkach szczególnych. Z kolei w świadectwie pracy z dnia 31 grudnia 1997 r. podano, że w okresie od 4 lipca 1994 r. do 31 października 1997 r. wnioskodawca był murarzem, a pracodawca zaznaczył w tym dokumencie nadto, iż nie wykonywał on pracy w szczególnych warunkach. W aktach sprawy brak jest jakiegokolwiek innej dokumentacji pracowniczej z wymienionego wyżej okresu zatrudnienia, z której wynikałyby wnioski przeciwnie. Zasady doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania pozwalają przyjąć, że racjonalny pracodawca, tworząc dokumenty kadrowe, potwierdzał w nich stan faktyczny. Zdaniem organu rentowego, w istocie rzeczy wnioskodawca wykonywał różne prace, w tym być może w pewnym zakresie prace malarskie na wysokości oraz prace zbrojarskie u kolejnego pracodawcy. Nie było to jednak stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, skoro nawet z zeznań świadka R. S. wynikało, że na budowie w (...) F. N. „raczej” pracował jako zbrojarz, chyba że była krótka potrzeba innej pracy. W ocenie apelującego, praca wykonywana przez wnioskodawcę w spornych okresach nie może być zakwalifikowana jako praca w szczególnych warunkach. Wymóg ten jest bowiem spełniony, gdy pracownik w ramach obowiązującego go pełnego wymiaru czasu pracy na określonym stanowisku stale, to jest ciągle wykonuje

prace w szczególnych warunkach i nie wykonuje przy tym innych czynności pracowniczych nie związanych z tym stanowiskiem pracy. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż jedynie wykonywanie pracy w szczególnych warunkach w pełnym wymiarze czasu pracy może być zaliczone do okresu uprawniającego do emerytury w wieku obniżonym. W orzecznictwie sądowym (zob. wyroki Sądów Apelacyjnych: w Szczecinie z dnia 20 września 2012 r. III AUa 374/12 - LEX 1223476, w Łodzi z dnia 3 kwietnia 2013 r. III AUa 1267/12 - LEX 1312036, czy też w Białymstoku z dnia 17 kwietnia 2013 r. III AUa 10430/12 - LEX 1314677) zgodnie przyjmuje się, że dowód tylko z zeznań świadków, z uwagi na szczególny i wyjątkowy charakter prawa do emerytury w obniżonym wieku, nie może przesądzać o wykonywaniu pracy w szczególnych warunkach, zwłaszcza, gdy fakty wynikające z zeznań świadków nie znajdują potwierdzenia w dokumentacji pracowniczej. Także upływ kilkudziesięciu lat nie daje podstaw do przyjęcia, że świadkowie potrafią dokładnie odtworzyć poszczególne miesiące i lata pracy ubezpieczonego, do tego tak precyzyjnie, aby wskazać jakimi konkretnie pracami i w jakim wymiarze czasowym zajmował się ubezpieczony. Organ rentowy zakwestionował także stanowisko Sądu Okręgowego dotyczące zaliczenia do stażu pracy w szczególnych warunkach okresu służby wojskowej także wtedy, gdy żołnierz przed powołaniem do zasadniczej służby wojskowej w ogóle nie był zatrudniony, ale po zwolnieniu z tej służby w ciągu trzydziestu dni podjął zatrudnienie i pracował w szczególnych warunkach pracy. Zdaniem skarżącego, taka wykładnia przepisów powinna być uznać za nieprawidłową, gdyż w sposób nadmierny dokonuje rozszerzenia uprawnień pracowniczych w sferze odnoszącej się do praw przyznawanych w drodze wyjątku. Ponadto, po zakończeniu zasadniczej służby wojskowej wnioskodawca nie wykonywał prac w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

W odpowiedzi na apelację organu rentowego F. N. wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja organu rentowego nie jest uzasadniona.

W rozpoznawanej sprawie wnioskodawca ubiegał się o emeryturę z tytułu wykonywania pracy w szczególnych warunkach, nabywaną na mocy art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jedn. tekst: Dz. U. z 2020 r., poz. 53) w zw. z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.). Organ rentowy - odmawiając przyznania dochodzonego przez wnioskodawcę świadczenia - zakwestionował spełnienie przesłanki związanej z wymogiem 15 lat pracy w warunkach szczególnych. Wydając kontrolowaną w niniejszej sprawie decyzję organ rentowy uznał za wykazany staż pracy wykonywanej przez wnioskodawcę w szczególnych warunkach w rozmiarze 2 lat, 2 miesięcy i 1 dnia, zaliczając do tego stażu okres zatrudnienia w piekarni (...) przy wypieku pieczywa od 1 kwietnia 1992 r. do 30 czerwca 1994 r., z wyłączeniem okresu pobierania zasiłku chorobowego od 4 sierpnia 1992 r. do 16 sierpnia 1992 r. oraz od 1 czerwca 1994 r. do 17 czerwca 1994 r. W trakcie postępowania administracyjnego nie uwzględniono do stażu pracy w warunkach szczególnych okresu świadczenia przez wnioskodawcę pracy na stanowisku malarza konstrukcji stalowych w Przedsiębiorstwie (...) przypadającego od 10 listopada 1978 r. do 31 marca 1992 r. oraz okresu pracy na stanowisku murarza w (...) S.A. (...) od 4 lipca 1994 r. do 31 października 1997 r. Sąd pierwszej instancji - po przeprowadzeniu postępowania dowodowego obejmującego zarówno dowody z dokumentów, jak też zeznania zawnioskowanych przez odwołującego się świadków oraz zeznania wnioskodawcy - odmiennie niż organ rentowy ocenił wskazane powyżej okresy zatrudnienia i uznał, iż wnioskodawca wykonywał pracę w warunkach szczególnych w okresie od 10 listopada 1978 r. do 31 marca 1992 r. jako malarz konstrukcji stalowych na wysokości (włączając w to okres pracy na budowie eksportowej w (...) od 10 października 1983 r. do 8 stycznia 1985 r. oraz na budowie eksportowej Papierni (...) od 8 września 1989 r. do 31 marca 1991 r., z odliczeniem okresu niewykonywania pracy związanego z korzystaniem z urlopu bezpłatnego oraz urlopu dewizowego), a ponadto w okresie od 4 lipca 1994 r. do 31 października 1997 r. w ramach budowy eksportowej (...), w którym to okresie wykonywał pracę w charakterze zbrojarza. Sąd Okręgowy przy ustalaniu stażu pracy w warunkach szczególnych uwzględnił także okres odbywania przez wnioskodawcę zasadniczej służby wojskowej od 26 października 1976 r. do 14 października 1978 r.

Na etapie postępowania apelacyjnego organ rentowy zanegował trafność dokonanych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń oraz ocen prawnych w odniesieniu do okresu zatrudnienia wnioskodawcy w przedsiębiorstwie (...) od 10 listopada 1978 r. do 31 marca 1992 r. oraz od 4 lipca 1994 r. do 31 października 1997 r., jak również w odniesieniu do oceny prawnej okresu odbywania zasadniczej służby wojskowej w kontekście zakwalifikowania tych okresów do stażu pracy wykonywanej w warunkach szczególnych.

W pierwszym rzędzie - w odniesieniu do zarzutu naruszenia przepisów postępowania - należy stwierdzić, że Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił okoliczności faktyczne istotne z perspektywy rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Nie ma racji apelujący zarzucając Sądowi pierwszej instancji przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów. W myśl art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części dotyczącej ustalenia faktów, to jest rozstrzygnięcia spornych kwestii na podstawie własnego przekonania sędziego, powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia się z dowodami. Ocena ta powinna odpowiadać regułom logicznego myślenia oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego, będące wyznacznikiem granic dopuszczalnych wniosków i stopnia prawdopodobieństwa ich przydatności w konkretnej sytuacji. Należy przy tym pamiętać, że swobodna ocena dowodów jest prawem sądu orzekającego, a tym samym kontrola prawidłowości tej oceny - dokonywana przez sąd odwoławczy - musi być z reguły ostrożna, albowiem trzeba mieć na względzie okoliczność, iż sąd odwoławczy w tym zakresie dokonuje prawidłowości oceny dowodów, których sam nie przeprowadził (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z 27 września 2002 r. II CKN 817/00; z 16 kwietnia 2002 r. V CKN 1446/00 oraz z 14 marca 2002 r. IV CKN 859/00). W judykaturze utrwalony jest także pogląd, zgodnie z którym zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa lub w sposób oczywisty błędna jako dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego. Jeżeli zatem z danego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu - na podstawie tego materiału dowodowego - dawały się wysnuć wnioski odmienne. Dokonana przez sąd pierwszej instancji ocena dowodów może zostać skutecznie podważona przez sąd odwoławczy tylko wówczas, gdy brak jest logiki zaprezentowanych przez sąd pierwszej instancji wniosków z zebranymi dowodami, bądź gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo zasadom doświadczenia życiowego i nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2001 r. I CKN 1072/99. Prok. i Pr. 2001 r., Nr 5, poz. 33; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2000 r. I CKN 1114/99, nie publ. oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r. I CKN 1169/99, OSNC 2000 r., nr 7-8, poz. 139). Dla skuteczności zarzutu naruszenia cytowanego wyżej przepisu nie wystarcza zatem stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości, lecz konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tej materii. Skarżący powinien zatem wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając. W tym aspekcie nie jest wystarczająca sama polemika, naprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu kwestionowanych przez skarżącego wniosków (vide uzasadnienie wyroków Sądu Najwyższego: z 27 września 2002 r. IV CKN 1316/00, LEX nr 80273 oraz z 20 stycznia 2005 r. I UK 137/04, Lex nr 602671).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w realiach rozpoznawanej sprawy, w świetle pisemnych motywów zaskarżonego wyroku brak jest uzasadnionych powodów, aby zakwestionować istnienie logicznego związku pomiędzy treścią przeprowadzonych przez Sąd pierwszej instancji dowodów, a ustalonymi na ich podstawie w drodze wnioskowania faktami, stanowiącymi podstawę rozstrzygnięcia. W niniejszym postępowaniu granice swobodnej oceny dowodów, zakreślone w art. 233 § 1 k.p.c., nie zostały przekroczone. Organ rentowy - podważając przedstawioną przez Sąd Okręgowy podstawę faktyczną orzeczenia - zakwestionował poczynienie ustaleń w przedmiocie charakteru pracy wnioskodawcy w oparciu o osobowe źródła dowodowe. W tym względzie warto zaznaczyć, że w postępowaniu sądowym, opartym na zasadzie swobodnej oceny dowodów, nie obowiązują ograniczenia dowodowe właściwe dla postępowania prowadzonego przez organ rentowy. Nie oznacza to rzecz jasna, że w tym zakresie istnieje całkowita

dowolność dowodzenia faktów. Słusznie organ rentowy zauważa, iż przy ustalaniu stażu pracy w warunkach szczególnych nie jest dopuszczalne oparcie się wyłącznie na zeznaniach świadków, w sytuacji gdy z dokumentów wynikają okoliczności przeciwnie (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 6 sierpnia 2014 r. III AUa 466/14, LEX nr 1496008; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 22 maja 2013 r. III AUa 952/12, LEX nr 1327500; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 20 września 2012 r. III AUa 374/12, LEX nr 1223476; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 17 stycznia 2012 r. III AUa 1482/11, LEX nr 1110006; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 22 lutego 2012 r. III AUa 1734/11, LEX 1129735). Dowód z zeznań świadków oraz strony nie powinien bowiem przesądzać o prawie do emerytury w wieku obniżonym, jeśli fakty wynikające z tych zeznań nie znajdują potwierdzenia w dokumentacji pracowniczej, jednakże tylko wówczas, gdy dokumentacja nie zawiera jawnych sprzeczności i nieścisłości (tak też Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 12 grudnia 2013 r. III AUa 1165/13). Jednakże w rozpoznawanej sprawie nie zachowała się pełna, uporządkowana chronologicznie dokumentacja pracownicza obejmująca sporny okres zatrudnienia. W aktach rentowych zalega jedynie szczątkowa, fragmentaryczna część akt osobowych wnioskodawcy. W tego rodzaju sytuacji, dopuszczalne jest posiłkowanie się zeznaniami świadków przy ustalaniu rodzaju pracy wykonywanej przez wnioskodawcę w okresach zakwestionowanych przez organ rentowy.

Według Sądu Apelacyjnego, nie zachodzą racjonalne przesłanki pozwalające na zanegowanie prawdziwości informacji podanych przez świadków, którymi były osoby współpracujące z wnioskodawcą w spornych okresach zatrudnienia. Świadców: J. D., J. K. (1), B. W. oraz J. K. (2) potwierdzili wykonywanie przez wnioskodawcę pracy malarza konstrukcji na wysokości na rzecz Przedsiębiorstwa (...). J. D. pracował z wnioskodawcą w jednej brygadzie w Hucie (...) w K., która to brygada zajmowała się pracami malarskimi na wysokości. Świadek J. K. (1) opisał nie tylko rodzaj obowiązków wnioskodawcy realizowanych na terenie kraju w Hucie (...) ale także na budowie eksportowej w (...) przy remoncie dachu oraz budynku Uniwersytetu (...). Podobnie świadek J. K. (2) przedstawił charakter czynności podejmowanych przez wnioskodawcę w Hucie (...) oraz na eksporcie w (...) przy remoncie Uniwersytetu (...) jako prace malarskie konstrukcji stalowych usytuowanych na wysokości. Z kolei świadek B. W. współpracował z wnioskodawcą przy wykonywaniu prac malarskich na wysokości w Hucie (...). Natomiast świadkowie w osobach R. S. oraz T. Z. wskazali na rodzaj obowiązków powierzonych wnioskodawcy na budowie eksportowej w (...) w (...) S.A. (...) od 4 lipca 1994 r. do 31 października 1997 r., stwierdzając iż były to prace zbrojarskie. Depozycje świadków były szczere i spontaniczne, a jednocześnie spójne, rzeczowe, wzajemnie uzupełniające się oraz należycie skonkretyzowane. Świadców szczegółowo opisali specyfikę podejmowanych przez wnioskodawcę obowiązków pracowniczych, a wyłaniający się z ich zeznań obraz charakteru realizowanego w spornym okresie zatrudnienia nie pozostaje w bezpośredniej sprzeczności z dokumentacją zawartą w aktach niniejszej sprawy, włączając w to szczątkowe akta osobowe wnioskodawcy. W umowie o pracę z dnia 10 listopada 1978 r. oraz kolejnych angażach widnieje adnotacja o zajmowanym przez wnioskodawcę stanowisku pracy malarza konstrukcji stalowych, co nie wyklucza stwierdzenia, iż prace malarskie były wykonywane na wysokości, co zgodnie i jednoznacznie potwierdzili przesłuchani przez Sąd pierwszej instancji świadkowie. Analogicznie należy potraktować zapis zawarty w piśmie pracodawcy z dnia 8 stycznia 1985 r., w którym podano, iż od 10 października 1983 r. do 8 stycznia 1985 r. na budowę eksportową w (...) wnioskodawca został skierowany jako robotnik budowlany, co nie stanowi przeszkody w ustaleniu, że powierzone mu roboty budowlane obejmowały prace malarskie konstrukcji na wysokości, mieszczących się przy dachu oraz w budynku remontowanego Uniwersytetu (...). Określenie stanowiska pracy „robotnik budowlany” ma szeroki zakres znaczeniowy i jedynie ogólnie wyznacza rodzaj obowiązków pracowniczych, które wymagają doprecyzowania i uściślenia za pomocą zeznań świadków. W oparciu o dokumentację zawartą w niekompletnych aktach osobowych z okresu zatrudnienia w przedsiębiorstwie (...) nie można w sposób pewny i stanowczy stwierdzić, iż wnioskodawca nie zajmował się pracami malarskimi konstrukcji na wysokości. Szczątkowa dokumentacja pracownicza nie koliduje zatem z klarownymi i jednoznacznymi zeznaniami świadków, którzy w sposób zbieżny opisali charakter czynności faktycznie realizowanych przez wnioskodawcę w okresie zatrudnienia na stanowisku malarza konstrukcji stalowych, które bez wątpliwa polegały na wykonywaniu prac malarskich na wysokości.

Sąd drugiej instancji w całości podziela i przyjmuje za własne poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne, bazujące na dowodach z dokumentów oraz zeznaniach świadków i samego wnioskodawcy, które zasługują na waler wiarygodności. Dokonując kompleksowej analizy całości zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego

należy zaakceptować wyrażony przez Sąd pierwszej instancji pogląd, iż w ramach zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) od 10 listopada 1978 r. do 31 marca 1992 r. wnioskodawca stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace malarskie konstrukcji na wysokości (Dział V, poz. 6 Wykazu A, będącego załącznikiem do powołanego wyżej rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.) przez okres 12 lat, 3 miesiące i 9 dni, po odliczeniu okresu urlopu bezpłatnego, urlopu dewizowego oraz 1 – dniowego okresu niewykonywania pracy (1 kwietnia 1991 r.). Apelujący nie podważa prawidłowości wyłączenia ze stażu pracy w warunkach szczególnych okresu niewykonywania pracy w trakcie korzystania z urlopu bezpłatnego oraz urlopu dewizowego. Przedmiotowa problematyka została szeroko omówiona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i nie wymaga ponownej oceny ze strony Sądu Apelacyjnego, który podziela przedstawione przez Sąd Okręgowy wywody prawne. W apelacji nie zakwestionowano także zaliczenia do stażu pracy w warunkach szczególnych pominiętego w kontrolowanej decyzji organu rentowego okresu pobierania przez wnioskodawcę zasiłku chorobowego od 4 sierpnia 1992 r. do 16 sierpnia 1992 r. oraz od 1 czerwca 1994 r. do 17 czerwca 1994 r. (łącznie 30 dni), przypadającego w trakcie zatrudnienia w piekarni należącej do (...), położonej w B.. Sąd pierwszej instancji wnikliwie odniósł się do kwestii zaliczenia okresów zasiłkowych do stażu pracy w warunkach szczególnych, które to rozważania zasługują na pełną akceptację. W związku z tym stwierdzić trzeba, iż organ rentowy bezzasadnie wyłączył z okresu wykonywania pracy w warunkach szczególnych przy wypieku pieczywa okresy korzystania przez ubezpieczonego z zasiłku chorobowego. Doliczenie okresów zasiłkowych mieszczących się w ramach uznanego w postępowaniu administracyjnym zatrudnienia w szczególnych warunkach pozwala na ustalenie stażu pracy w warunkach szczególnych w wymiarze 2 lat, 3 miesiące i 1 dnia. Po uwzględnieniu okresu pracy w Przedsiębiorstwie (...) w charakterze malarza konstrukcji na wysokości (12 lat, 3 miesiące i 9 dni) oraz poprzedzającego to zatrudnienie okresu odbywania zasadniczej służby wojskowej od 26 października 1976 r. do 14 października 1978 r. (1 rok, 11 miesięcy i 20 dni) wnioskodawca legitymuje się 15 - letnim okresem pracy wykonywanej w warunkach szczególnych. Nie ma racji apelujący negując zaliczenie do stażu pracy w szczególnych warunkach okresu odbywania służby wojskowej przypadającej przed podjęciem zatrudnienia w warunkach szczególnych. W tej materii Sąd Najwyższy jednoznacznie wypowiedział się między innymi w wyroku z dnia 11 sierpnia 2016 r. (II UK 319/15, LEX nr 2113368), przyjmując że zaliczeniu do okresu pracy w warunkach szczególnych podlega okres służby wojskowej, także wówczas gdy nie był on poprzedzony zatrudnieniem w warunkach szczególnych. Analogiczny pogląd prawny został wyrażony we wcześniejszych orzeczeniach, to jest w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2010 r. (II UK 219/09) oraz w wyroku z dnia 5 sierpnia 2014 r. (I UK 442/13), w których uznano, że czas zasadniczej służby wojskowej zalicza się do okresu pracy wymaganego do nabycia emerytury w niższym wieku emerytalnym (art. 184 w związku z art. 32 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS) także wtedy, gdy, żołnierz przed powołaniem do zasadniczej służby wojskowej nie był zatrudniony, ale po zwolnieniu z tej służby w ciągu trzydziestu dni podjął zatrudnienie i pracował w szczególnych warunkach pracy. Wnioskodawca po odbyciu służby wojskowej przed upływem 30 dni podjął zatrudnienie w charakterze malarza konstrukcji stalowych na wysokości, czyli pracę wykonywaną w szczególnych warunkach, a tym samym poprzedzający to zatrudnienie okres odbywania zasadniczej służby wojskowej powinien zostać uwzględniony przy ustalaniu stażu pracy w warunkach szczególnych, uprawniającego do emerytury w wieku obniżonym. Nieuzasadnione są również zarzuty apelacji kwestionujące dokonaną przez Sąd pierwszej instancji analizę okresu zatrudnienia w (...) S.A. (...) od 4 lipca 1994 r. do 31 października 1997 r. (3 lata, 3 miesiące i 28 dni). W odniesieniu do tego okresu brak jest pełnej dokumentacji pracowniczej, poza świadectwem pracy wystawionym w dniu 31 grudnia 1997 r., w którym stanowisko pracy wnioskodawcy określono jako stanowisko murarza. Tymczasem z kategoriycznych i jednoznacznych w swej wymowie zeznań świadków w osobach R. S. oraz przede wszystkim mistrza na budowie - T. Z. wynika, iż w tym czasie wnioskodawca zajmował się pracami zbrojarskimi, ujętymi w Wykazie A, Dziale V, pod pozycją 4 stanowiącym załącznik do ww. rozporządzenia. Apelujący wskazując na zeznania świadka R. S. podaje, iż świadek ten zeznał, że wnioskodawca na budowie „raczej pracował jako zbrojarz”. Jednakże są to słowa niejako „wyrwane” z kontekstu. R. S. zeznał wyraźnie, iż wnioskodawca pracował w tym okresie jako zbrojarz i opisał szczegółowo na czym polegały te prace zbrojarskie. Natomiast Świadek T. Z. dokładnie pamiętał i rozgraniczył pracę wnioskodawcy na pierwszym kontrakcie w (...) na stanowisku malarza konstrukcji na wysokości i na drugim kontakcie w latach 1994 -1997, gdzie jak zeznał „wnioskodawca pracował tylko przy pracach zbrojarskich”. Niezależnie jednak od oceny tego ostatniego okresu zatrudnienia na budowie eksportowej na terenie (...) gdzie zdaniem Sądu Apelacyjnego wnioskodawca wykonywał prace zbrojarskie, to i tak wnioskodawca wykazał 15 - letni okres pracy w szczególnych warunkach, w skład którego niewątpliwie wchodzi uznany przez organ rentowy okres zatrudnienia przy wypieku

pieczywa (uzupełniony o okresy pobierania zasiłku chorobowego), okres pracy w charakterze malarza konstrukcji stalowych na wysokości w Przedsiębiorstwie (...) oraz okres odbywania zasadniczej służby wojskowej.

Mając na uwadze przedstawione powyżej okoliczności i rozważania Sąd Apelacyjny zaaprobował konstatację Sądu Okręgowego co do spełnienia przez wnioskodawcę przesłanek niezbędnych do nabycia prawa do emerytury w wieku obniżonym, w tym spornego wymogu 15 lat pracy w szczególnych warunkach, przewidzianego w art. 184 powołanej wyżej ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Podniesione w apelacji zarzuty okazały się niezasadne.

Wobec powyższego, Sąd drugiej instancji orzekł o oddaleniu apelacji na mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania orzeczono zgodnie z wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, zasądzając od organu rentowego na rzecz wnioskodawcy zwrot kosztów postępowania, na które to koszty złożyło się wynagrodzenie radcy prawnego reprezentującego odwołującego się w postępowaniu apelacyjnym w kwocie 240 zł, ustalonej przy zastosowaniu § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jedn. tekst: Dz. U. z 2018 r., poz. 265 w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia apelacji).

Ewa Krakowiak Monika Kowalska Dariusz Płaczek